

## Wzorce stylistyczno-kompozycyjne przedsoborowych kościołów w Polsce 1945-1965

Andrzej Majdowski

Doktrynalna modernizacja Kościoła katolickiego nastąpiła po czterech stuleciach dzielących sobór trydencki (1545-63) od drugiego soboru watykańskiego (1962-65). Natomiast sztuka sakralna zazwyczaj rozwijała się autonomicznie<sup>1</sup>, ponieważ konserwatyzm formalny nie wynikał z zapisów prawa kanonicznego, a skądinąd naturalne ograniczenia dotyczyły ewentualnie skrajnej awangardy. W architekturze obowiązywały ponadto równie oczywiste rygory odnoszące się do pryncypiów liturgicznych. Stąd przy swobodzie wyboru konwencji estetycznej, dyspozycje przestrzenne wewnątrz kościelnych oraz wyznaczniki funkcjonalne bazowały na schematach skodyfikowanych w duchu kontrreformacji. Pod tym względem niewiele wniosły postulaty zwolenników tzw. ruchu odnowy liturgicznej, formułowane od przełomu XIX i XX wieku<sup>2</sup>.

Kształtowanie przestrzeni zharmonizowanej z nowoczesną formą zyskało oficjalną aprobatę dopiero na soborze watykańskim II<sup>3</sup>, gdzie wszechobecna była idea uwspółcześnienia (*aggiornamento*) Kościoła. Zatem na powojenne dwudziestolecie przypada ostatni etap projektowania wedle reguł dostosowanych do rytu trydenckiego. Wszelako od połowy lat 50. wystarczało ustne zezwolenie biskupa diecezjalnego, żeby odprawiać nabożeństwa z celebransem zwróconym do wiernych. Problem natury teologicznej sprowadzał się w gruncie rzeczy do umiejscowienia tabernakulum w obrębie chóru kapłańskiego, co rychło znalazło liczne rozwiązania<sup>4</sup>.

Typowe dla okresów schyłkowych zróżnicowanie architektury miało oczywiste konotacje międzywojenne, nawiązując do spuścizny o różnym stopniu stylizacji i zmodernizowania historycznego detalu.

W konwencji czysto modernistycznej, czyli o przeważającej funkcjonalistycznej, naturalna jest negacja historycznych naleciałości w sferze dekoracyjnej. Wyróżnikiem nurtów najbardziej progresywnych stało się także swobodne modelowanie korpusu nawowego, zbieżne czasowo z asymilacją zmian liturgicznych i niekiedy będąc przejawem oryginalnej twórczości. Niekiedy towarzyszyła temu ambiwalencja – pozbawiona zastrzeżeń dogmatycznych, gdyż generalne przeciwwskazanie dotyczyło upodabniania przybytków kultu „do wzorów budownictwa świeckiego”<sup>5</sup>.

Dodatkowe uzasadnienie dla odrębnego rozpatrywania modernizmu przed- i posoborowego wiąże się z wielofunkcyjnością<sup>6</sup>, która była wykluczona przed *Vaticanum II*. Wyjątek stanowiły mieszkania dla służby parafialnej w podziemiach zakrystii lub przeciwległego aneksu, zwyczajowo nazywanego skarbcem. Po wyprowadzeniu religii ze szkół państwowych (1959) sporadycznie pojawiały się założenia zespolone, poprzez zintegrowanie korpusu nawowego z pomieszczeniem przeznaczonym na salę katechetyczną. Równie rzadko spotyka się tzw. kościoły dolne, spopularyzowane pod koniec XIX stulecia w ośrodkach miejskich zaboru rosyjskiego, gdzie występowały spotęgowane trudności z uzyskaniem pozwolenia na budowę.

Po wojnie pragmatyka urzędowa była bodaj najmocniej inspirowana procedurą stosowaną w cesarstwie rosyjskim przed ogłoszeniem w 1905 roku tzw. ukazu tolerancyjnego dla obcych wyznań<sup>7</sup>. W Polsce Ludowej przepisy odnoszące się do budownictwa sakralnego stanowiły stosunkowo nieznaczący fragment ustawodawstwa normującego stosunki pomiędzy państwem a Kościołem<sup>8</sup>. Od 1950 roku po-

1. J. Pasierb, *Problematyka sztuki sakralnej w postanowieniach soborów*, „Znak” 1964, nr 12, s. 1460n.

2. J. Nyga, *Architektura sakralna a ruch odnowy liturgicznej*, Katowice 1990, s. 5-17.

3. J. Popiel, *Posoborowa problematyka architektury kościelnej*, „Collectanea Theologica” 1970, nr 3, s. 50n.

4. M. Bogdan, *Architektoniczne uwarunkowania odnowy liturgicznej w posoborowym wnętrzu sakralnym*, „Polonia Sacra” 2004, nr 15(59), s. 103n.

5. Ch. Zieliński, *Sztuka sakralna*, Lublin 1960, s. 869.

6. M. E. Rosier-Siedlecka, *Posoborowa architektura sakralna. Aktualne problemy projektowania architektury kościelnej*, Lublin 1979, s. 109n.

7. A. Majdowski, *Studia z historii architektury sakralnej w Królestwie Polskim*, Warszawa 1993, s. 103n.

8. S. Morawski (red.), *Zbiór wybranych aktów normatywnych regulujących publiczną działalność Kościoła rzymsko-katolickiego w Polskiej*

szczególne przedsięwzięcia poprzedzało postępowanie wstępne w Urzędzie ds. Wyznań, którego opinia przesądzała o decyzji administracyjnej<sup>9</sup>, co zrazu pozostawało utajnione, dopiero w 1961 roku uzyskując umocowanie w prawie budowlanym.

Wcześniejsze praktyki może obciąża większa uznaniowość, chociaż przy ogólnie znanych szykanach oraz mnożeniu przeszkód biurokratycznych w omawianym okresie wzniesiono kilkaset kościołów i kaplic<sup>10</sup>. Dodatkowo wyraźne, lecz krótkotrwałe ożywienie datuje się po odwilży październikowej, gdy do połowy 1958 roku udzielanie zezwoleń znalazło się przejściowo w gestii władz wojewódzkich<sup>11</sup>. Nie zmienia to faktu, że przy określonych realiach postęp następował przeważnie dzięki postawom serwilistycznym wobec władzy państwowej. W praktyce największą skuteczność przy realizacji procesów inwestycyjnych odnotowały specyficzne kręgi, zwłaszcza tzw. księży patrioci<sup>12</sup>, a ujmując szerzej – środowisko skupione wokół stowarzyszenia PAX.

Specjalnym zagadnieniem jest zasięg terytorialny ruchu budowlanego, w gruncie rzeczy ograniczony do obszarów etnicznie polskich. Pomijając przesłanki z dziedziny stosunków międzynarodowych, znikomą aktywność na ziemiach zachodnich i północnych najprościej tłumaczy utrzymujące się do 1972 roku wizorium administracji kościelnej<sup>13</sup>. Pewną rekompensatę zapewniało adaptowanie świątyń po protestantach. W miarę sprawnie postępowała także odbudowa kościołów, co zostało metodycznie opracowane tylko dla Dolnego Śląska<sup>14</sup>. Z globalnych szacunków wynika, że przez pierwszych kilkanaście lat zabiegom renowacyjnym czy naprawczym poddano ogółem około 7000 gmachów kościelnych różnych obrządków<sup>15</sup>.

W praktyce obowiązywały płynne reguły: od wiernej rekonstrukcji, poprzez utopijną ideę czystości stylowej, aż po zgoła fantazyjne restauracje, w których celował autor sformułowania – „polska szkoła konserwacji oraz odbudowy zabytków”<sup>16</sup>. Na tym tle interesująco przedstawia się problem metodologiczny dotyczący podnoszenia z gruzów przybytków wybudowanych po połowie XIX wieku, co było jeszcze międzywojenną cezurą dla architektury zabytkowej<sup>17</sup>.

*Rzeczpospolitej Ludowej*, Warszawa 1971, passim.

9. *Uchwała w sprawie tymczasowego statutu Urzędu ds. Wyznań*, „Monitor Polski” 1950, nr A-78, poz. 905, § 4.2.

10. Por. *Kościół w Polsce*, Warszawa 1966, s. 235-55, gdzie *Spis alfabetyczny kościołów odbudowanych i wybudowanych w latach 1945-1965*, obejmujący około 1000 pozycji – zapewne zestawionych na podstawie danych z Urzędu ds. Wyznań. W przytoczonej liczbie zawiera się ponad 500 zniszczonych świątyń o randze pomników kultury narodowej, co przy odbudowie zapewniało dotowanie z funduszy państwowych.

11. Od początku 1957 do połowy następnego roku Prezydium Wojewódzkiego Rad Narodowych wydało 250 pozwoleń na budowę kościołów, przy niespełna 150 realizacjach w poprzednim okresie. Por. A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół w Polsce (1945-1989)*, Kraków 2003, s. 164.

12. J. Żaryn, „Księża-patrioci” – geneza powstawania formacji duchownych katolickich [w:] *Polska 1944/45-1989. Studia i materiały*, Warszawa 1995, t. 1, passim.

13. Z. Zieliński, *Kościół w Polsce 1944-2002*, Radom 2003, s. 190n.

14. W. Szetelnicki, *Odbudowa kościołów w archidiecezji wrocławskiej w latach 1945-1972*, Roma 1975.

15. J. Pruszyński, *Ochrona zabytków w Polsce*, Warszawa 1989, s. 165. Przy nieznanym kryteriach obliczeń, podana liczba niekoniecznie stanowi przejaw kreatywnej buchalterii biurokratów z Urzędu ds. Wyznań.

16. J. Zachwatowicz, *Ochrona i odbudowa zabytków po zniszczeniach wojennych* [w:] *Materiały do zagadnień muzealnictwa i konserwatorstwa w Polsce 1944-1963*, Warszawa 1968, s. 7n.

17. Por. K. Malinowski, *Aby pamiętki uczynić powszechnie wiadomymi i wiecznie trwałymi...* [w:] *Spis zabytków architektury*, Warszawa 1964,

Zresztą w takich sytuacjach najłatwiej udzielano pozwolenia na budowę lub odbudowę, niezależnie od stopnia destrukcji oryginalnej substancji.

Przeważające i najbardziej naturalne dążenie do odtworzenia budowli w pierwotnej postaci jest samoistnym zadaniem badawczym. Wszakże wypada zasygnalizować, że nie brakowało przedsięwzięć, gdzie efekty świadczą o indywidualnych preferencjach inwestorów lub architektów. Wobec braku normalizacji oraz przy biegunowym zróżnicowaniu, wspólny mianownik sprowadzał się do szeroko rozumianych zabiegów modernizacyjnych o rozmaitej wyrazistości.

Zestawienie w miarę reprezentatywnych przykładów nie przysparza kłopotów, lecz sporadycznie można napotkać trudności interpretacyjne. Bezdykusyjne wydaje się uwzględnienie odbudowy na starych fundamentach, lecz co najwyżej w asocjacyjnych kształtach. Odniesienia do form zmodernizowanego historyzmu niechybnie dowodzą występowania sentymentów albo postaw konserwatywnych<sup>18</sup>. W tej grupie obocznie mieści się jednostkowy przypadek, gdy zamiłowanie do przeszłości znalazło ujście w nawiązaniu do synkretycznego neobaroku<sup>19</sup>, gdyż antecedens wywodził się z połowy XVII wieku. Rozwiązaniem alternatywnym bywał choćby syntetyczny eklektyzm, eksponowany w poczynaniach bardziej progresywnych z bezpośrednimi odniesieniami do formacji międzywojennych<sup>20</sup>. Natomiast pomijane są zabiegi przy lepiej zachowanych relikwach, np. pierwowzorów neogotyckich, co niekiedy skutkowało harmonijnym połączeniem z ekspresjonistycznym konstruktywizmem<sup>21</sup>.

Wychodząc z kręgu dokonań o posmaku konserwatorskim, poza obszarem zainteresowań badawczych znalazła się również architektura drewniana oraz obiekty nieistniejące<sup>22</sup> lub znacznie przebudowane<sup>23</sup>. Podobnie jak adaptacje przypadkowych budynków na cele sakralne, wszelkiego rodzaju dobudowy<sup>24</sup>, a także kościoły zakonne integralnie związane z bryłą klasztoru<sup>25</sup>. W ostatniej grupie występują realizacje

s. XVII-XXVII, gdzie zarys historyczny klasyfikowania zabytków w Polsce.

18. Przykładowo pierwotne kościoły z przełomu XIX i XX wieku o formach średniowiecznych: Kaszewy (diec. łowicka, pow. Kutno) kościół p.w. św. Andrzeja 1945-48; Pniów (diec. sandomierska, pow. Stalowa Wola) kościół p.w. św. Zygmunta 1957-59; Wieniec (diec. włocławska, pow. Włocławek) kościół p.w. Przemienienia Pańskiego 1957-64.

19. Kruszyn (diec. włocławska, pow. Włocławek) kościół p.w. NMP Królowej Polski 1955-57. Por. W. Kujawski, *Kruszyn*, „Ład Boży” 1986, nr 14, s. 6.

20. Np. kościół neoromański z końca XIX w., odbudowany w manierze eklektycznego konstruktywizmu z nawiązaniem do tradycji barokowej: Warszawa kościół p.w. św. Piotra i Pawła 1946-1957, proj. Stanisław Marzyński. Por. W. J. Grabski, *Kościół Warszawy w odbudowie*, Warszawa 1956, s. 24.

21. Przykładowo świątynie z 2. poł. XIX stulecia w archidiecezji katowickiej (pow. Wodzisław Śl.), gdzie projekty odbudowy wykonał Adam Hanak: Rogów kościół p.w. Aniołów Stróżów 1945-48; Gorzyce Śl. kościół p.w. Aniołów Stróżów 1946-49.

22. Np. Jankowice Pszczyńskie (diec. katowicka, pow. Pszczyzna) kościół p.w. św. Izydora 1949-50, proj. Zygmunt Gawlik, na początku obecnego stulecia rozebrany w związku z budową nowej świątyni. Por. M. Zieliński, *Rozwój architektury sakralnej w diecezji katowickiej 1925-1992*. Dysertacja doktorska, promotor prof. A. M. Niezabitowski. Politechnika Śląska 1994.

23. Np. Radlin-Głozyny (diec. katowicka, pow. Wodzisław Śl.) kościół p.w. Niepokalanego Serca NMP 1949-50, po rozbudowach z lat 60. i 80. Por. W. Skworec, *Budownictwo kościelne w diecezji katowickiej w latach 1945-1989*. Dysertacja doktorska, promotor prof. J. Myszor, ATK 1995.

24. Np. Piórków (diec. sandomierska, pow. Opatów) kościół p.w. św. Stanisława 1954-56, proj. Józef Jamróz. Por. B. Stanaszek, *Budownictwo kościelne w diecezji sandomierskiej w latach 1945-1970*, „Studia Sandomierskie” 9 (2002), s. 372n.

25. Np. Stądniki (diec. krakowska, pow. Myślenice) kościół p.w. Najświętszego Serca Jezusowego, 1947-48. Por. „Ecce Cor” [57]1973, s. 18n.

genetycznie związane z minioną epoką, bo przedsięwzięte na podstawie dokumentacji sporządzonej przed zakończeniem wojny, lecz kończone<sup>26</sup> – a niekiedy nawet rozpoczynane<sup>27</sup> – dopiero po wyzwoleniu.

Bieżące oceny powojennej twórczości były na ogół mocno krytyczne, a zarazem formułowane z wyuczalną animozją albo naznaczone konwenansami czy uwikłaniem środowiskowym. Rekapitulację znajdujemy w zapisie, że większość nowych kościołów – „służąc swym funkcjom, nie stanowi chlubnych kart w polskim dorobku architektonicznym”<sup>28</sup>. Przynajmniej konstatacji nie sposób podważyć, chociaż z obecnej perspektywy postawy wartościujące nie znajdują głębszego uzasadnienia.

Na pierwszy plan wysuwa się inwentaryzacja ewidencyjna, a w następnym etapie uporządkowanie całej spuścizny według przynależności typologicznej. Tym niemniej należy uwzględnić elementarną zasadę, że w architekturze niezbędny jest pierwiastek piękna. Temu kryterium nie sprostał pewien odsetek wznoszonych świątyń, które w konsekwencji znalazły się poza klasyfikacją<sup>29</sup>. Przy spełnieniu pozostałych warunków brzegowych, owe najbardziej nieudane twory mogą mieć tylko walor statystyczny<sup>30</sup>.

### Systematyka

Po możliwie wnikliwej kwerendzie, korpus badawczy stopniał do niespełna 300 obiektów, co redukuje wyjściową liczbę przynajmniej o trzecią część.

26. Egzemplifikacją na dosyć szerokiej liście są choćby projektowane przez Zygmunta Gawlika katedra katowicka, czy okazała bazylika w Niepokalanowie (archidiec. warszawska, pow. Sochaczew), wznoszona na przedwojennych fundamentach. Por. F. Burno, *Zygmunt Gawlik (1895-1961). Architekt katedry katowickiej*, Katowice 2003.

27. Do kategorii „kościół między- i powojenne” kwalifikują się przykładowo: Poznań kościół p.w. NMP Różańcowej 1947-60, proj. Adolf Szyszko-Bohusz (1938). Por. J. Sobczak, *Kościół Poznań*, Poznań 2006; Strzepcz (diec. pelplińska, pow. Wejherowo) kościół p.w. św. Marii Magdaleny 1946-49, proj. Stefan Cybichowski (przed 1940); Dwikozy (diec. sandomierska, pow. Sandomierz) kościół p.w. św. Andrzeja 1956-65 (przed 1940), proj. Ludomił Gyurkovich.

28. J. Zachwatowicz, *Słowo wstępne* [w:] *Kościół w Polsce*, op. cit., s. 9.

29. Np. Bokiny (diec. łomżyńska, pow. Łapy) kościół p.w. Najświętszego Serca Jezusowego, 1958-65. Por. W. Jemielity, *Diecezja łomżyńska*, Łomża 1990, s. 119.

30. Por. A. Majdowski, I. Jastrzębska-Puzowska, J. Gierlasiński, *Inwestycje sakralne i architektura powojennych kościołów. Metodologia i zarys problematyki badawczej*, Toruń 2009.

Dla wyselekcjonowanej próby – prawie w połowie poznanej z autopsji – została opracowana systematyka<sup>31</sup>, która pozwala m.in. na wychwycenie wzorców stylistyczno-kompozycyjnych. Podstawowe założenie opiera się na kaskadowym uszczegółowieniu informacji – podziały są trójdzielne o rosnącej precyzji przekazu.

Z definicji estetyki wynika wrażliwość zmysłowa, którą przekazuje się za pośrednictwem konwencjonalnych pojęć, opisujących formalne cechy dzieł sztuki. Jednak potocznie rozumiane pojęcie stylu niespecjalnie przystaje do nowoczesnej architektury. Dlatego bardziej adekwatnym terminem będzie stylistyka – znaczeniowo równie uniwersalna, lecz bliższa *meritum*, które dotyczy przejawów ekspresji twórczej. Wówczas wszystkie dyspozycje zamykają się w triadzie obejmującej **formację** estetyczną, **proweniencję** historyczną oraz **tradycję** kulturową. Na najwyższym stopniu uogólnienia znalazł się synkretyzm oraz późniejszy o dekadę, a wywodzący się z ducha nowoczesnego przedsoborowy modernizm.

Kompozycję bryły postrzega się w obrysie korpusu nawowego, a zsumowanie komponentów estetycznych oraz układów przestrzennych powinno złożyć się na mniej lub bardziej precyzyjne zdefiniowanie formy architektonicznej (il. 1).

Układy tradycyjne zostały uformowane w zamkniętym procesie historycznym<sup>32</sup>, więc nie następcza trudności wyselekcjonowanie kształtów o rodowodzie rozciągniętym od późnego antyku do współczesności. Korpusy – dwunawowy, rotundalny, czy na planie krzyża greckiego – nie budzą wątpliwości, a pozostałe

31. Pełna charakterystyka systematyki nastąpiła w cyklu artykułów: A. Majdowski, *Systematyka architektury kościelnej w Polsce (1945-1989)*, „Zeszyty Naukowe Politechniki Białostockiej” t. 30: 2006, s. 237n; tenże, *Stylistyka powojennych kościołów w Polsce*, „Ecclesia” 2007, nr 4, s. 38n.; tenże, *Kompozycja przestrzenna powojennych kościołów w Polsce*, tamże, nr 5, s. 40n.; A. Majdowski, G. Mizera, *Systemy konstrukcyjne powojennych kościołów w Polsce*, tamże, nr 6, s. 13n.; tenże, *Funkcjonalność powojennych kościołów w Polsce*, tamże, nr 1, s. 16n.; tenże, *Założenia do systematyki współczesnej architektury sakralnej w Polsce* [w:] *Album Amicorum. Między Wilnem a Toruniem. Księga pamiątkowa dedykowana prof. Józefowi Poklewskiemu* (red. P. Birecki), Toruń 2008, s. 181n.

32. Por. np. J. Wojciechowski, *Kościół jako budowla*, „Architektura i Budownictwo”, 1927 nr 8-9, s. 227n.

1. *Stylistyka i kompozycja przedsoborowych kościołów w Polsce (1945-65) – kolorem czerwonym wyróżniono odniesienia nie reprezentowane w architekturze przedsoborowej.*





2. Jadowniki Mokre (diec. tarnowska, pow. Tarnów) – kościół p.w. Niepokalanego Serca NMP, 1945-48, proj. W. Ścigalski. Synkretyzm o proveniencji starochrześcijańskiej i tradycji łacińskiej. Kompozycja o konfiguracji tradycyjnej z salowym ukształtowaniem korpusu. Fot. I. Jastrzębska-Puzowska.

są odwzorowane graficznie.

Wyróżnienie kreacji nowoczesnych wymusza odwołania bardziej abstrakcyjne, co wymagało doprecyzowania niektórych określeń oraz wątków znaczeniowych. Interesujące są zwłaszcza gmachy, które w zewnętrznej postaci nie wykazują cech budowli sakralnej<sup>33</sup>, chociaż szerzej rozpowszechnione dopiero w okresie posoborowym.

### Synkretyzm

W formacji określonej mianem synkretyzmu występowało połączenie praktyk niejednokrotnie sprzecznych genetycznie, lecz naznaczonych przez zachowawczą recepcję sztuki sakralnej. Zarazem była to mniej lub bardziej powierzchowna kontynuacja wszelkich przejawów zmodernizowanego historyzmu oraz nieortodoksyjnego konstruktywizmu. Każdą z mutacji można rozpatrywać w ramach kolejnych przybliżeń, na ogół zgodnych z powszechnie obowiązującą periodyzacją sztuki. Cechą wspólną pozostawała kompozycja bryły – ewoluująca do struktur o wyrafinowanym ustroju przestrzennym, lecz nie odbiegając od zwyczajowych kształtów świątyni chrześcijańskiej.

**Proweniencja wczesnochrześcijańska** jest reprezentowana sporadycznie i tylko w nawiązaniach do tradycji łacińskiej<sup>34</sup>. Oprócz jednostkowej bazyliki<sup>35</sup> są to przybytki salowe, z czego niektóre na pograniczu autoplagiatu<sup>36</sup>. W widoku czołowym pojawiają się

33. J. Woźniakowski, *Pochwała brzydkich kościołów*. „Tygodnik Powszechny”, 1957, nr 7, s. 3.

34. Jak się zdaje tzw. styl bizantyjski przetrwał najwyżej do przełomu XIX i XX wieku, nie mając zresztą paranteli późno antycznych, lecz neoromańskie. Por. A. Majdowski, *Zarys systematyki architektury neoromańskiej w budownictwie kościelnym Królestwa Polskiego*, „Nasza Przeszość”, t. 75, 1991, s. 117n.

35. Warszawa-Falenica (diec. warszawsko-praska) kościół p.w. Najświętszego Serca Jezusowego 1950-60, proj. S. Czarniecki.

36. Górki (diec. tarnowska, pow. Mielec) kościół p.w. Najświętszego Serca

odległe nawiązania do narteksów, co nadaje fasadom zabarwienie ekspresjonistyczne<sup>37</sup> (il. 2).

**Proweniencja średniowieczna**, czyli odniesienia neoromańskie i neogotyckie zostały na tyle wyeksplloatowane w poprzednich epokach, że rzadko decydowano się na bezpośrednią kontynuację. Bardziej ambitne zastosowania form średniowiecznych spotyka się raczej w kreacjach neoromantycznych czy w nurcie eklektycznego konstruktywizmu. Z natury rzeczy stopień zmodernizowania był nieznaczny, a pewne zdziwienie wzbudza popularność korpusów ścienno-filarowych w kościołach o tradycji romańskiej<sup>38</sup> (il. 3). Równie epigoński jest neogotyck (il. 4), co również dotyczy powielania układów salowych<sup>39</sup> oraz halowych<sup>40</sup>, a nawet pojedynczej bazyliki<sup>41</sup> (il. 4).

**Proweniencja nowożytna** zawiera się w tradycji renesansowo-barokowej, z czego przed pierwszą i drugą wojną wyrastały dążenia do wykreowania stylu narodowego<sup>42</sup>. Od początku XX wieku z wolna ugruntowało się przekonanie, że nadzieje związane wcześniej z tzw. stylem wiślano-bałtyckim poniosły fiasko<sup>43</sup>. Zrazu wzmogło się zainteresowanie neo-

Jezusowego 1948-1950; Filipowice (archidiec. krakowska, pow. Kraków) kościół p.w. WNMP, 1950-73, proj. A. Krzyżanowski.

37. Jadowniki Mokre (diec. tarnowska, pow. Tarnów) kościół p.w. Niepokalanego Serca NMP 1945-48, proj. W. Ścigalski; Baniocha (archidiec. warszawska, pow. Piaseczno) kościół p.w. NMP Królowej Pokoju, 1958-63, proj. S. Czerny.

38. Oprócz wspomnianych kościołów w Kaszewach i Wieńcu, można wymienić warszawskie: Pyry (archidiec. warszawska) kościół p.w. śś. Piotra i Pawła 1946-58, proj. Antoni Jawornicki; Targówek (diec. warszawsko-praska) kościół p.w. MB Częstochowskiej, 1957-60, proj. S. Marzyński. Ten ostatni zawdzięczał swą formę detalowi kamiennemu z rozbiórki neoromańskiej kaplicy Przeździeckich przy parafii śś. Piotra i Pawła na Koszykach.

39. Budy Głogowskie (diec. rzeszowska, pow. Rzeszów) kościół p.w. Niepokalanego Serca NMP, 1948-51, proj. F. Linder.

40. Cerekiew (diec. tarnowska, pow. Bochnia) kościół p.w. św. Wawrzyńca, 1948-52, proj. Z. Solawa.

41. Jarosławice (diec. radomska, pow. Radom) kościół p.w. WNMP, 1957-62, proj. S. Marzyński.

42. K. Stefański, *Polska architektura sakralna w poszukiwaniu stylu narodowego*, Łódź 2000, s.

43. A. Majdowski, *O poglądach na styl wiślano-bałtycki w polskiej architekturze sakralnej XIX wieku*, „Nasza Przeszość” t. 78, 1992, s. 303n.

3. Warszawa Pyry (archidiec. warszawska) – kościół p.w. śś. Piotra i Pawła, 1946-58, proj. A. Jawornicki. Synkretyzm o proveniencji średniowiecznej i tradycji romańskiej. Kompozycja o konfiguracji tradycyjnej ze ścienno-filarowym ukształtowaniem korpusu. Fot. I. Jastrzębska-Puzowska.





4. Jarosławice (diec. radomska, pow. Radom) – kościół p.w. WNMP, 1957-62, proj. S. Marzyński. Synkretyzm o proveniencji średniowiecznej i tradycji gotyckiej. Kompozycja o konfiguracji tradycyjnej z bazylikowym ukształtowaniem korpusu. Fot. I. Jastrzębska-Puzowska.

mantycznym barokiem<sup>44</sup>, natomiast w międzywojniu do łask przywrócono także renesans, a w obu przypadkach chodziło już o wykreowanie tzw. stylu polskiego<sup>45</sup>.

W powojennej rzeczywistości nawiązania renesansowe pojawiły się w krótkiej serii wiejskich kościółków<sup>46</sup> oraz nie wiedzieć czemu – w Częstochowie<sup>47</sup>. Wszystkie pochodzą z lat 40., i przeważnie są zlokalizowane w diecezji tarnowskiej, gdzie w jednym przypadku zmodernizowanie otarło się o socrealizm<sup>48</sup> (il. 5).

Nieco dłuższe jest zestawienie obiektów spowinowacanych z prowincjonalnym barokiem o ubogiej oprawie zdobniczej. Skutki uboczne przejawiają się zminimalizowanym zmodernizowaniem – poza odosobnioną sytuacją<sup>49</sup> (il. 6) – mieszcząc się w przedziale od umiarkowanie atrakcyjnego tradycjonalizmu po skrajny anachronizm.

**Proweniencja klasycystyczna** zatraciła powinowactwo z tradycją antyczną, przejawiając się z rzadka w nieco karykaturalnych odwołaniach do palladianizmu. Najlepszy w tym zestawie obiekt zatracił jednorodność stylistyczną po dobudowie wieży od frontu<sup>50</sup> (2004). Pozostałe rozwiązania są skrajnie archaiczne, wręcz sięgające wzorników z początku



5. Okulice (diec. tarnowska, pow. Bochnia) – kościół p.w. Narodzenia NMP, 1949-59, proj. S. Murczyński. Synkretyzm o proveniencji nowożytniej i tradycji renesansowej. Kompozycja o konfiguracji tradycyjnej ze ścienno-filarowym ukształtowaniem korpusu. Fot. I. Jastrzębska-Puzowska.

XIX wieku<sup>51</sup>. Trudno przypisać do twórczości dyplomowanych architektów, bazylikę z oknami termalnymi w nawie głównej oraz schodkowym szczytem fasady<sup>52</sup>, czy jeszcze bardziej sprymitywizowaną halę z fatalnymi podziałami elewacji frontowej<sup>53</sup>. W kolejnej bazylice rażą chybione proporcje<sup>54</sup>, a równie zadziwiająco prezentuje się salowy korpus poprzedzony karykaturalnym portykiem<sup>55</sup>. Stosunkowo najkorzystniejsze wrażenie sprawia jednorodna bezpretensjonalność w kościele najmniejszym i najbardziej odległym od palladianizmu<sup>56</sup> (il. 7).

51. H. Szpilowski, *Wzory kościołów parafialnych po województwach Królestwa Polskiego stawiać się mających, do wyboru dozorum kościelnym i dla użytku budowniczym*, Warszawa 1824; Ch. Aigner, *Budowy kościołów. Część pierwsza zamykająca cztery projekta kościołów parafialnych różnej wielkości w dziewięciu tablicach przez...*, Warszawa 1825.

52. Łękawica (diec. radomska, pow. Kozienice) kościół p.w. śś. Piotra i Pawła, 1950-52.

53. Czekanów (diec. drohiczyńska, pow. Sokółka Podlaski) kościół p.w. św. Andrzeja, 1953-55.

54. Delastowice (diec. tarnowska, pow. Dąbrowa Tarnowska) kościół p.w. Najświętszego Serca Jezusowego, 1947-48.

55. Wiśniew (diec. siedlecka, pow. Siedlce) kościół p.w. Najświętszego Serca Jezusowego, 1945-54, proj. W. Rzechowski.

56. Łysiny (archidiec. częstochowska, pow. Częstochowa) kościół Najświętszego Serca Jezusowego, 1958-59.

6. Skomielna Czarna (archidiec. krakowska, pow. Myślenice) – kościół p.w. Nawiedzenia NMP, 1957-60, proj. O. Fedak. Synkretyzm o proveniencji nowożytniej i tradycji barokowej. Kompozycja o konfiguracji tradycyjnej z bazylikowym ukształtowaniem korpusu. Fot. I. Jastrzębska-Puzowska.



44. T. Jaroszewski, *Architektura barokowa w Polsce [w:] Sztuka I połowy XVIII wieku*, Warszawa 1981, s. 359n.

45. Por. np. F. Lubierzyński, *O styl polski w architekturze*, „Wileński Przegląd Artystyczny”, 1924, nr 8-9, s. 2n.

46. Jadowniki Mokre (diec. tarnowska, pow. Tarnów) kościół p.w. Niepokalanego Serca NMP, 1945-48, proj. W. Ścigalski; Borowa (diec. tarnowska, pow. Dębica) kościół p.w. MB Częstochowskie, 1946-48, proj. B. Kulka; Wola Rogowska (diec. tarnowska, pow. Tarnów) kościół p.w. Wniebowstąpienia Pańskiego, 1946-51, proj. W. Ścigalski; Uścimów (diec. siedlecka, pow. Lubartów) kościół p.w. śś. Piotra i Pawła, 1947-56, proj. K. Tołoczko.

47. Częstochowa kościół p.w. Podwyższenia Świętego Krzyża, 1949-54, proj. J. Sachse. W ostatnich latach na froncie został dobudowany niefortunny podcień.

48. Okulice (diec. tarnowska, pow. Bochnia) kościół p.w. Narodzenia NMP, 1949-59, proj. S. Murczyński.

49. Skomielna Czarna (archidiec. krakowska, pow. Myślenice) kościół p.w. Nawiedzenia NMP, 1957-60, proj. O. Fedak.

50. Strzelce Małe (archidiec. częstochowska, pow. Radomsko) kościół p.w. Chrystusa Króla, 1946-48, proj. J. Olearski.



7. Łysiny (archidiec. częstochowska, pow. Częstochowa) – kościół Najświętszego Serca Jezusowego, 1958-59. Synkretyzm o proveniencji klasycystycznej i tradycji palladiańskiej. Kompozycja o konfiguracji tradycyjnej z salowym ukształtowaniem korpusu. Fot. I. Jastrzębska-Puzowska.

**Proweniencja neoromantyczna** cechuje się najdalej posuniętym zsyntetyzowaniem form o asocjacjiach średniowiecznych i nowożytnych. Przy czym tradycja malownicza wykazuje śladową zbieżność z sentymentalistyczną ideą *picturesque*, od pierwszej ćwierci XX wieku przewijając się w jednym z najciekawszych nurtów architektury sakralnej<sup>57</sup>.

Na dalszy plan schodziła asymetria bryły i rzutów poziomych. Punktem wyjścia było sięganie po stare wzorce, nierzadko znajdujące się na pograniczu zbarbaryzowania przez regionalnych budowniczych, a w każdym razie odstające od kanonów dojrzałego historyzmu. Kopalnią motywów stało się budownictwo drewniane na Podhalu, skąd przyjęły się choćby niepowtarzalnej postaci wieża oraz różnorodnie komponowane podcienia<sup>58</sup>.

Ponieważ dla neoromantyzmu nadrzędnym atrybutem jest malowniczość<sup>59</sup> (il. 8), tradycja wernakularna<sup>60</sup> (il. 9) została sprowadzona do elementarnych znaczeń, dotyczących tzw. wątków swojskich, rodzimych czy wręcz narodowych<sup>61</sup>. Właściwie stanowi składnik komplementarny i dodatkowe uściślenie – w optymalnym przypadku poparte wskazaniem pierwowzorów formalnych.

Pośród wszystkich wariantów zmodernizowanego historyzmu obie odmiany były najmocniej eksplorowane, żeby praktycznie zaniknąć pod koniec lat 50. Jednak efektowne z definicji założenia znalazły kontynuację i rozwinięcie w posoborowym regionalizmie o proveniencji organicznej<sup>62</sup>.

**Proweniencja konstruktywistyczna** może wywoływać wątpliwości natury terminologicznej, gdyż nazwa bywa kojarzona raczej z pierwszą fazą moder-



8. Dzierżawy (diec. włocławska, pow. Poddębice) – kościół p.w. Najświętszego Serca Jezusowego, 1950-54, proj. W. Lisowski. Synkretyzm o proveniencji neoromantycznej i tradycji malowniczej. Kompozycja o konfiguracji tradycyjnej z dwunawowym ukształtowaniem korpusu. Fot. I. Jastrzębska-Puzowska.

nizmu – zwłaszcza rosyjską awangardą lat 20. ubiegłego stulecia. Jednak wykładnia semantyczna jest ponadczasowa, na domiar znajdując nawiązanie do klasycznego dzieła w naszej historii architektury<sup>63</sup>. W przyjętej systematyce konstruktywizm uznaje się za najbardziej progresywną mutację synkretyzmu, z koniecznym zastrzeżeniem, iż chodzi o ustalenie cech przeważających, czy nadrzędnych z pozycji estetycznych.

63. L. Niemojewski, *Konstruktywizm w architekturze*, Warszawa brw.

9. Nowy Sącz Zawada (diec. tarnowska, pow. loco) – kościół p.w. NMP Bolesnej, 1957-61, proj. T. Brzoza. Synkretyzm o proveniencji neoromantycznej i tradycji wernakularnej. Kompozycja o konfiguracji tradycyjnej z bazylikowym ukształtowaniem korpusu. Fot. I. Jastrzębska-Puzowska.



57. Por. np. M. Omilanowska, *Nacjonalizm a style narodowe w architekturze europejskiej XIX i początku XX wieku* [w:] *Nacjonalizm w sztuce i historii sztuki 1789-1950*, Warszawa 1998, s. 145n.

58. Por. A. Majdowski, *Nurt narodowy w architekturze sakralnej Królestwa Polskiego od drugiej połowy XIX w.*, „Nasza Przyszłość”, t. 64, 1985, s. 5n.

59. Dzierżawy (diec. włocławska, pow. Poddębice) kościół p.w. Najświętszego Serca Jezusowego, 1950-54, proj. W. Lisowski.

60. Nowy Sącz Zawada (diec. tarnowska, pow. loco) kościół p.w. NMP Bolesnej, proj. T. Brzoza.

61. A. J. Mrozek, „Historyzm narodowy” lat dwudziestych jako wyraz myśli romantycznej [w:] *Sztuka XIX wieku w Polsce. Naród-miasto*, Warszawa 1979, s. 145n.

62. Por. np. J. Szewczyk, *Regionalizm w teorii i praktyce architektonicznej*, „Kultura i Historia”, 2007, nr 12, <http://www.kulturaihistoria.umcs.lublin.pl/archives/475>.



10. Połomia (archidiec. katowicka, pow. Wodzisław Śl.) – kościół p.w. Narodzenia NMP, 1949-51. Konstruktywizm o proveniencji eklektycznej i tradycji międzywojennej. Kompozycja o konfiguracji tradycyjnej z halowym ukształtowaniem korpusu. Fot. I. Jastrzębska-Puzowska.

Tradycje są wieloaspektowe i wymagają indywidualnej charakterystyki. Wspólnym ogniwem była dalece posunięta redukcja i stylizacja form przy utrzymaniu ogólnego charakteru – pomimo różnych eksperymentów – dotychczasowych dyspozycji przestrzennych. Prawie wszystko zostało zakotwiczone w estetyce międzywojennej, nastąpił zatem rozbrat z historyzmem w edycji sięgającej – pod względem doktrynalnym – przełomu XIX i XX wieku. Zarazem coraz wyraźniej ujawniały się, zwłaszcza we wnętrzach, możliwości ówczesnej techniki budowlanej, a tym samym wzrastała rola inżynierów-konstruktorów, którzy z wolna stawali się pełnoprawnymi uczestnikami w procesie projektowania.

**Tradycja eklektyczna** w pewnym sensie stanowi syntezę, gdyż – nie będąc naśladownictwem poprzednich zjawisk – nie odżegnuje się od żadnej z form historycznych. Różnica nie musi polegać nawet na stopniu przetworzenia detalu, coraz szerzej kopiowanego z nowoczesnym dekorem, gdyż sedno tkwi w sferze konstrukcyjnej. Punkt ciężkości przenosił się bowiem na zasymilowanie odwiecznych kształtów ze szczerością materiałową ustrojów żelbetonowych<sup>64</sup> (il. 10).

**Tradycja akademicka** jako jedyna jest jednoznacznie zdefiniowana w ramach proveniencji konstruktywistycznej. Kierunek, tyleż prestiżowy co konwencjonalny, stanowił ostatni przejaw oddziaływań z kręgu *École des Beaux-Arts*. Próba badawcza (nie licząc katedry katowickiej – kontynuacja inwestycji międzywojennych – czy kościoła dominikanów w Poznaniu, realizowanego na podstawie przedwojennej dokumentacji) sprowadza się do obiektu, który zachowuje oczekiwany monumentalizm, jednocześnie zbliżając się niebezpiecznie do estetyki realnego socjalizmu<sup>65</sup> (il. 11).

**Tradycja ekspresjonistyczna** nie powinna być traktowana w rozumieniu powszechnie uznanym. Na naszym gruncie ekspresjonizm można ewentualnie łączyć ze schedą po tzw. szkole krakowskiej, lecz byłby to zamiennik jeszcze mniej precyzyjny, chociaż



11. Dąbrowa Tarnowska (diec. tarnowska, pow. loco) – kościół p.w. NMP Szkaplerznej, 1948-65, proj. Z. Wzorek. Konstruktywizm o proveniencji akademickiej i tradycji międzywojennej. Kompozycja o konfiguracji tradycyjnej z korpusem na planie krzyża greckiego. Fot. I. Jastrzębska-Puzowska.

o godnym rodowodzie<sup>66</sup>. Nawiązania ekspresjonistyczne występują przeważnie jako cechy drugorzędne, lecz zgodnie ze swą naturą są trudne do przeoczenia. Przy wątych podstawach teoretycznych, swobodnie sięgając także po motywy *art deco*, nagromadziło się bogactwo wątków – dyskretnie, lecz zaskakująco często eksploatowanych.

Niezależnie od skali obiektu poziom artystyczny był w miarę wyrównany, a nawet trafiały się egzemplifikacje o niepospolitej świeżości<sup>67</sup> (il. 12). Na marginesie warto odnotować, że tylko w nurcie ekspresjonistycznym, u schyłku lat 40. pojawiły się przelotnie założenia rotundalne<sup>68</sup>.

**Tradycja półmodernistyczna** odnosi się do klasycyzujących acz bezporządkowych dokonań o genezie sprzed pierwszej wojny światowej. Maniera ciągle spotykana w gmachach użyteczności publicznej o różnym przeznaczeniu, akurat w architekturze sakralnej cieszyła się umiarkowaną popularnością.

Sam termin, przetransponowany z literatury niemieckojęzycznej, przed laty także u nas został wprowadzony do obiegu naukowego<sup>69</sup>. Jak dotąd nie doczekał się synonimów, jednakże alternatywnie może być utożsamiany z tzw. szkołą warszawską, która – podobnie jak „szkoła krakowska” – jest pojęciem starszym, chociaż prawdopodobnie słabiej przyswojonym. Innymi słowy, mianem półmodernizmu określa się redukcję akademickich kolumnad i opilastrowania do asocjacyjnych wyobrażeń o klasycystycznym umiarze i symetrii. W tej konwencji zawiera się szerokie pole do wykazania talentów interpretacyjnych, co znajduje potwierdzenie w prawdziwie monumentalnej świątyni wielkowiejskiej<sup>70</sup>, czy zgoła podręcznikowym przykładzie z niewielkiej miejscowości<sup>71</sup> (il. 13).

66. L. Niemojewski, *Dwie szkoły polskiej architektury nowoczesnej*, „Przebieg Techniczny”, 1934, nr 26 s. 808n.

67. Stupsk (diec. płocka, pow. Mława) kościół p.w. św. Wojciecha, 1958-61, proj. P. Rzepecki.

68. Komorów (archidiec. warszawska, pow. Pruszków) kościół p.w. Narodzenia NMP, 1948-52, proj. B. Zborowski; Kolonowskie (diec. opolska, pow. Strzelce) kościół p.w. Niepokalanego Serca NMP, 1949-54.

69. A. K. Olszewski, *Nowa forma w architekturze polskiej 1900-1925*, Warszawa 1967, *passim*.

70. Łódź kościół p.w. św. Teresy od Dzieciątka Jezus 1950-63, proj. J. Korński. Por. K. Stefański, *Kościół Łodzi*, Bydgoszcz 2004, s. 21n.

71. Garbatka-Letnisko (diec. radomska, pow. Radom) kościół p.w. Nawiedzenia NMP 1948-71, proj. T. Witkowski. Por. R. Śmietanka, *Szkice z Dzie-*

64. Połomia (archidiec. katowicka, pow. Wodzisław Śl.) kościół p.w. Narodzenia NMP, 1949-51.

65. Dąbrowa Tarnowska (diec. tarnowska, pow. loco) kościół p.w. NMP Szkaplerznej, 1948-65, proj. Z. Wzorek.



12. Stupsk (diec. płocka, pow. Mława) – kościół p.w. św. Wojciecha, 1958-61, proj. P. Rzepecki. Konstruktywizm o proweniencji ekspresjonistycznej i tradycji międzywojennej. Kompozycja o konfiguracji tradycyjnej z salowym ukształtowaniem korpusu. Fot. I. Jastrzębska-Puzowska.

### Modernizm

Awangardowa faza modernizmu, od lat 30. nazywana też stylem międzynarodowym<sup>72</sup>, znalazła spóźniony oddźwięk w architekturze sakralnej. Zresztą, kierunek reprezentowany bodaj dopiero po wojnie, zaznaczył się niewielu realizacjami. Zarezerwowano dla nich proweniencję funkcjonalistyczną, co najlepiej przystaje do kontekstu, jako tożsame z ideałem, „żeby poszczególne funkcje (...) budowli przejawiały się w jej upostaciowaniu zewnętrznym i we wnętrzach”<sup>73</sup>. Tak pojmowaną nowoczesność, w dobie przed-soborowej można przypisać do niespełna trzydziestu obiektów, co stanowi około 10% całej próby badawczej.

Niekoniecznie bezpośrednio, chociaż prawie wszystkie wywodzą się z inżynierskiego mistrzostwa dzieł Auguste Perreta, albo z ducha twórczości Le Corbusiera. Te ostatnie wydają się nawet bardziej wtórne, chociaż w krajowych realiach, znikomy odsetek modernistycznych kościołów był przejawem oryginalnej myśli twórczej. Między innymi dlatego, w ujęciu systemowym nie mają racji bytu kryteria czysto estetyczne. Przedwojenny puryzm, czy późniejsze – tzw. styl plastyczny, a nawet brutalizm były swoiście ekskluzywne w warstwie ideowej, co żadną miarą nie mogło służyć skrywaniu socjalistycznej siermiężności.

Jednakże programowo minimalistyczna architektura została łatwo przystosowana nawet do skrajnie trudnych warunków, przeważnie tracąc na ciężarze gatunkowym w sferze artystycznej. Średni poziom nie wzbudzał entuzjazmu, lecz obrano niepodważalnie słuszny kierunek<sup>74</sup>, czego kanoniczne usankcjonowa-



13. Garbatka-Letnisko (diec. radomska, pow. Radom) – kościół p.w. Nawiedzenia NMP, 1948-71, proj. T. Witkowski. Konstruktywizm o proweniencji półmodernistycznej i tradycji międzywojennej. Kompozycja o konfiguracji tradycyjnej z pseudohalowym ukształtowaniem korpusu. Fot. I. Jastrzębska-Puzowska.

nie nastąpiło w trakcie obrad *Vaticanum II*. Pierwsze kroki podjęto zaraz po wojnie, lecz rozwój przypada na 2. połowę lat 50. Wystąpiła wówczas przypadkowa zbieżność pomiędzy doktryną artystyczną a ideologią, gdyż lżej było o pozwolenie na budowę, jeżeli gmach kościelny został upodobniony do prostopadłościowej hali – „bez specjalnych oznak jej sakralnego charakteru”<sup>75</sup>. Prawdopodobnie nie bez powodu, największe w owym okresie skupisko funkcjonalistycznych kościołów spotyka się na Górnym Śląsku.

Ze względu na przejrzystość typologiczną zaistniała konieczność uogólnienia określeń związanych z ukształtowaniem bryły, kładąc największy nacisk na konfigurację korpusu nawowego. W przyjętych odwołaniach została wyeksponowana zasada kom-

75. „Nasz Dziennik”, 2009, nr 14, s. 3.

14. Kamionka Wielka (diec. tarnowska, pow. Nowy Sącz) – kościół p.w. NMP Nieustającej Pomocy, 1960-63, proj. P. Komornicki. Modernizm o proweniencji funkcjonalistycznej i tradycji przed-soborowej. Kompozycja o konfiguracji dachostiennej z namiotowym ukształtowaniem korpusu. Fot. I. Jastrzębska-Puzowska.



Jów Garbatki, Garbatka Letnisko 1992, s. 27n.

72. H.-R. Hitchcock, P. Johnson, *The International Style: Architecture since 1922*, New York 1932.

73. B. Lachert, *Rozważania o niektórych cechach twórczości architektonicznej*, „Architektura” 1983, nr 1 s. 22.

74. M. Twarowski, *Metoda projektowania kościoła*. Warszawa 1985.





15. Kotuń (diec. siedlecka, pow. Siedlce) – kościół p.w. św. Antoniego, 1948-53. Modernizm o proweniencji funkcjonalistycznej i tradycji przedsoborowej. Kompozycja o konfiguracji plastycznej z obłym ukształtowaniem korpusu. Fot. I. Jastrzębska-Puzowska.

pozycyjna, polegająca na zerwaniu powinowactwa z dotychczasowym modelem Domu Bożego. Przy okazji bezpowrotnie, jak się mogło wydawać, odżegnano się od historyzmu, którego deprecjację przypieczętowały doświadczenia z socrealizmem<sup>76</sup>. W gruncie rzeczy była to egzystencja na obrzeżach ruchu modernistycznego, chociaż spotyka się realizacje udanie wpisane w kontekst miejsca.

**Korpus dachocienny** stanowi poniekąd rodzime osiągnięcie w zakresie kształtowania przestrzeni kościelnej. W nowoczesnej aranżacji nastąpiło połączenie starochrześcijańskiego archetypu (tzw. namiot spotkania<sup>77</sup>) oraz powierzchniowych skojarzeń z gotyckim wertykalizmem. Nieodzownym uściśleniem jest rozgraniczenie korpusów namiotowych<sup>78</sup>, czyli prostokreślnej postaci klasycznej, od późniejszych przybytków, gdzie płaszczyzny opinające bryłę są odwzorowane krzywoliniennie, a zatem faliście. Cechą wspólną pozostaje dążność do niwelowania podziałów pomiędzy tradycyjnie rozumianymi połączeniami dachu a murem obwodowym budynku. Raczej za sprawą przypadku, jedyne w owej epoce kościoły dachocienne powstały na przeciwległych krańcach Polski – nad Bałtykiem i w Beskidach (il. 14).

**Korpus plastyczny** występuje w konfiguracji obłej albo łamanej. Dla architektury przedsoborowej jest to umowne rozróżnienie pomiędzy parafrazą międzywojennego *streamline*<sup>79</sup> (il. 15) oraz dziełem na wskroś dojrzałym<sup>80</sup>, a grupą obiektów o przeciwstaw-

76. Por. np. A. Kotarbiński, *Rozwój urbanistyki i architektury polskiej w latach 1944-1964*, Warszawa 1967, gdzie wyczerpująca literatura przedmiotu.

77. Por. np. R. Walczak, *Symbolika i wystrój świątyni chrześcijańskiej*, Poznań 2005, s. 9.

78. Władysławowo (archidiec. gdańska, pow. Puck) kościół p.w. WNMP, 1957-61, proj. Sz. Baum; Kamionka Wielka (diec. tarnowska, pow. Nowy Sącz); kościół p.w. NMP Nieustającej Pomocy, 1960-63, proj. P. Komornicki.

79. Kotuń (diec. siedlecka, pow. Siedlce) kościół p.w. św. Antoniego, 1948-53. Por. Z. Todorski, *75 lat Parafii Rzymsko-Katolickiej p.w. św. Antoniego Padewskiego w Kotuniu 1922-1997*, Kotuń 1997.

80. Biadoliny (diec. tarnowska, pow. Tarnów) kościół p.w. Najświętszego Serca Jezusowego, 1964-67, proj. W. Pieńkowski. Realizacja na podstawie projektu zamiennego, zostały już uwzględnione zalecenia soborowe. Por. M. Janocha, *Budowle sakralne projektu Władysława Pieńkowskiego z lat 1935-1962*. Praca magisterska, promotor prof. A. K. Olszewski. ATK 1982,



16. Soborzyce (archidiec. częstochowska, pow. Częstochowa) – kościół p.w. św. Urszuli, 1963-66, proj. L. Łukoś. Modernizm o proweniencji funkcjonalistycznej i tradycji przedsoborowej. Kompozycja o konfiguracji plastycznej z łamanym ukształtowaniem korpusu. Fot. I. Jastrzębska-Puzowska.

nej postaci, lecz wspólnym dążeniu do urozmaicenia bryły. W tym zestawie napotyka się przykłady dosyć pospolite<sup>81</sup> oraz kilka dzieł oryginalnych<sup>82</sup> oraz nowatorskich<sup>83</sup> i kontrowersyjnych<sup>84</sup> (il. 16).

**Korpus kubiczny** nie nastręcza ryzyka rozbieżności interpretacyjnych, gdyż zasada kompozycyjna polega na odwzorowaniu przestrzeni najprostszym kształtem. Spośród możliwych kombinacji wszystkie dają się sprowadzić do podstawowych brył geometrycznych, opisanych na korpusie kościoła. Dzięki temu wręcz intuicyjnie zapada decyzja o zakwalifikowaniu świątyni do modelu graniastego, walcowego, czy stożkowego, który nie znalazł odzwierciedlenia w budownictwie przedsoborowym. Pojedynczo reprezentowany jest układ walcowy<sup>85</sup> (il. 17), a na kilkanaście pozostałych przypadków składają się różne warianty graniastych wielościanów.

s. 64n.

81. Chorzów (archidiec. katowicka, pow. loco) kościół p.w. Świętego Ducha 1958-63, proj. M. Król; Żory Rój (archidiec. katowicka, pow. loco) kościół p.w. Podwyższenia Krzyża, 1959-60, proj. T. Augustyniak; Kielce Baranówek kościół p.w. Chrystusa Króla, 1965-68; Biała (archidiec. częstochowska, pow. Kłobuck) kościół p.w. św. Stanisława, 1967-68, proj. M. Witek.

82. Kłaj (archidiec. krakowska, pow. Wieliczka) kościół p.w. św. Józefa, 1958-66, proj. A. Mazur. Por. A. Mazur, *Moje kościoły*, Kraków 2003, s. 88n.

83. Siepraw (archidiec. krakowska, pow. Myślenice) kościół p.w. św. Michała, 1959-70, proj. J. Maderski. Por. K. Kucza-Kuczyński, *Nowe kościoły w Polsce*, Warszawa 1991, bp.

84. Soborzyce (archidiec. częstochowska, pow. Częstochowa) kościół p.w. św. Urszuli, 1963-66, proj. L. Łukoś. Por. T. P. Szafer, *Współczesna architektura polska*, Warszawa 1988, s. 143.

85. Kędzierzyn Koźle - Rogi (diec. opolska, pow. loco) kościół p.w. NMP Królowej Świat, 1957-66, proj. Z. Wawrzynowicz.

17. Kędzierzyn Koźle Rogi (diec. opolska, pow. loco) – kościół p.w. NMP Królowej Świata, 1957-66, proj. Z. Wawrzynowicz. Modernizm o proweniencji funkcjonalistycznej i tradycji przedsoborowej. Kompozycja o konfiguracji kubicznej z walcowym ukształtowaniem korpusu. Fot. I. Jastrzębska-Puzowska.





**18.** Tarnów Pogwizdów (diec. tarnowska, pow. loco) – kościół p.w. św. Józefa i NMP Fatimskiej, 1957-60, proj. J. Kozłowski. *Modernizm o proveniencji funkcjonalistycznej i tradycji przedsoborowej. Kompozycja o konfiguracji kubicznej z graniastym ukształtowaniem korpusu.* Fot. I. Jastrzębska-Puzowska.



**19.** Tarnoszyn (diec. zamojsko-lubaczowska, pow. Tomaszów Lub.) – kościół p.w. św. Stanisława, 1959-62, proj. Cz. Gawdorek. *Modernizm o proveniencji funkcjonalistycznej i tradycji przedsoborowej. Kompozycja o konfiguracji kubicznej z graniastym ukształtowaniem korpusu.* Fot. I. Jastrzębska-Puzowska.

Przy ustalaniu bliższych cech, rozstrzygającego znaczenia nabiera przekaz werbalny. Rozpiętość postaw oddaje konstatacja, że należy uczynić zadość „wielowiekowym tradycjom (...) upodobaniom wierznych oraz wymogom współczesnych kierunków architektury europejskiej”<sup>86</sup>, co niekiedy przynosiło rezultaty bliskie oczekiwaniom, chociaż kosztem odstępstw od modernistycznego puryzmu<sup>87</sup> (il. 18). Z drugiej strony kubiczna prostota wymagała kunsztu i finezji, czego niejednokrotnie zabrakło<sup>88</sup>, aczkolwiek ogólna ocena jest pozytywna. Wbrew obiegowym sądom nie przeważały stereotypy<sup>89</sup> i przypadkowe kompilacje<sup>90</sup>. Przy mało sprzyjających uwarunkowaniach zewnętrz-



**20.** Sochaczew (diec. łowicka, pow. loco) – kościół p.w. św. NMP Różańcowej, 1959-63. *Modernizm o proveniencji funkcjonalistycznej i tradycji przedsoborowej. Kompozycja o konfiguracji kubicznej z graniastym ukształtowaniem korpusu.* Fot. I. Jastrzębska-Puzowska.

nych uzbierało się bowiem sporo przykładów ilustrujących tendencje rozwojowe i godne uwagi doskonalenie sprawności warsztatowej<sup>91</sup> (il. 19-20).

86. J. Marszałek, *Sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej w Tarnowie*, Tarnów 1981, s. 9.

87. Tarnów Pogwizdów (diec. tarnowska, pow. loco) kościół p.w. św. Józefa i NMP Fatimskiej, 1957-60, proj. J. Kozłowski; Stalowa Wola (diec. sandomierska, pow. loco) kościół p.w. NMP Królowej Polski, 1957-73, proj. J. Bogusławski; Stare Jabłonki (archidiec. warmińska, pow. Ostróda) kościół p.w. NMP Królowej Polski, 1959-61, proj. K. Gołębiowski.

88. Mysłowice Morgi (archidiec. katowicka, pow. loco) kościół p.w. św. Józefa, 1945-46, proj. F. Rygiel.

89. Chorzów (archidiec. katowicka, pow. loco) kościół p.w. św. Floriana, 1948-58, proj. B. Fidałi; Ruda Śl. Wirek (archidiec. katowicka, pow. loco) kościół p.w. św. Andrzeja, 1949-58, proj. R. Holeczek. Por. *Ruda Śląska: tradycja i teraźniejszość dla przeszłości*, Ruda Śl. 2005, s. 113n.; Bedlno (diec. łowicka, pow. Kutno) kościół p.w. św. Floriana, 1958-62, proj. E. Orlik

90. Sopot (archidiec. gdańska, pow. loco) kościół p.w. św. Michała, 1951-75, proj. W. Rembiszewski (kościół dolny), M. Sztarfrowski; Bytom Sucha Góra (diec. gliwicka, pow. loco) kościół p.w. św. Michała, 1952-59; Mysłowice Wesoła (archidiec. katowicka, pow. loco) kościół p.w. NMP Fatimskiej, 1957-60, proj. M. Bara.

91. Tychy (archidiec. katowicka, pow. loco) kościół p.w. św. Jana, 1957-58, rozbudowa 1982-83, proj. Z. Weber; Tarnoszyn (diec. zamojsko-lubaczowska, pow. Tomaszów Lub.) kościół p.w. św. Stanisława, 1959-62, proj. Cz. Gawdorek; Sochaczew (diec. łowicka, pow. loco) kościół p.w. św. NMP Różańcowej, 1959-63, proj. M. Gliszczynski; Warszawa Jelonki kościół p.w. Podwyższenia Krzyża, 1959-63, proj. Z. Rzepecki; Gdynia Leszczynki (archidiec. gdańska, pow. loco) kościół p.w. św. Józefa, 1959-75, proj. Leopold Taraszkiewicz.